

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

718955  
Poczta polowa 53 9. maja 1921 r.

Oddział II informacyjny

Bw/4 Nr. 20082/II

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

w Warszawie.

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu  
Attache Wojsk.P.P.w Belgradzie z 204.b.r.Nr.115 pf. o  
sprawach wewnętrznych i zewnętrznych oraz odpis umowy  
grecko-jugosłowiańskiej o port Saloniki.

2 załączniki:

Za zgodność:

*Matuszewski m.p.*

Szef Oddziału II:

MATUSZEWSKI m.p.

Ppużkownik p.d.Szt.Gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 718955 dnia 11 / 5 1921 r.

zespół Wzrostal

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

## S P R A W Y   W E W N Ę T R Z N E

### SYTUACJA PARLAMENTARNA

Po ukończeniu ostatecznej redakcji konstytucji przez komisję konstytucyjną zwołano dnia 5. kwietnia plenum konstytuanty, która ustaliła porządek dzienny następnych posiedzeń; między tem wyznaczono na następne posiedzenie dnia 8/ IV. odpowiedź ministra spraw wewnętrznych Draškovića na interpelację posła komunistycznego Dr. Sima Markovića w sprawie odezwy rządu i jego postępowania wobec komunistów ( t. zw. "OBZNANA " ). W mowie swojej min. Drašković oficjalnie stwierdził, że komuniści wszelkimi środkami dążyli ku temu, by w czasie ustąpienia gabinetu Vesnića (grudzień 1920 ) wywołać przewrót. Komuniści zmusili kolejarzy i górników do strajku, mieli swoich zwolenników na poczcie i radiostacji i byli w ciągłym kontakcie z Moskwą. Agitowano silnie nawet wśród wojska. Rząd ma dowody, że istniały plany zamordowania wybitnych osobistości politycznych i zbrojnego napadu na parlament. Z Rumunji, Węgier (20 milionów ), Rosji i z Ameryki przychodziły fundusze na agitację.

To też po wykuszczeniu tych faktów mimo wszelkich wysiłków opozycji i radykała Stojana Protića, który w "Trybunie " wzywał członków partji radykalnej, by rządowi wyrażono votum nieufności, rząd odniósł przy głosowaniu świetne zwycięstwo, i konstytuanta wyraziła poważną większość rządowi Pasića votum zaufania.

To zwycięstwo nieprzesądza jednak zagadnienia, czy rząd przy głosowaniu nad konstytucją przeforsuje swój projekt, wszelki widoki są wpłdnie po temu, lecz biorąc pod uwagę wprost rozpaczliwe wysiłki opozycji można powiedzieć, że położenie jest nadal niejasne. Obecnie toczy się w konstytuancie debata nad konstytucją, której ustępy po większej części en bloc zostają przyjęte.

# POŁOŻENIE MIĘDZY-PARTYJNE

## Opozycja

Radić i jego zwolennicy nadal nieuczęszczają na posiedzeniach konstytuandy. W pierwszych dniach kwietnia urządza on kilkakrotne zjazdy swojej partji (chłopsko-republikanckiej). Mimo żądania pewnej części uczestników, by się posłowie tej partji udali do Belgradu, uchwalono nie składać przysięgi, niebrać udziału w konstytuancie i pozostać nadal przy starym planie politycznym.

Klerykali, chorwacki związek ludowy, socjaliści i komuniści zwalczają nadal obecny rząd, wysyłając swoich menderów po całym kraju w celach agitacyjnych. Największy odgłos w prasie wywołała podróż agitacyjna przywódcy partji klerykalnej, Dr. Korošeca. Dr. Korošec objechał wszystkie obszary po byłej monarchji austro-węgierskiej i był też w Baćce i Banacie, gdzie wygłosił mowy polityczne, zwalczające centralistyczny program gabinetu Pašića.

W odpowiedzi na to prasa radykalno-demokratyczna wyraziła swoje zdziwienie, zapytując się czego Korošec w tych prowincjach szuka, dodając cynicznie, że albo pragnie przywrócić na wiarę katolicką zamieszkałych tam prawosławnych serbów, albo też szuka kontaktu z mieszkającymi tam katolikami-węgrami. W kołach parlamentarnych krąży jednak pogłoski, że rząd zamierza uczynić klerykałom w kwestji "Kanzelparagrafu" pewne ustępstwa, by ich tem-samem przeciągnąć na swoją stronę i skłonić do głosowania za rządowym projektem konstytucji. Wiadomość ta dotychczas się niesprawdziła, stając się jednak faktem, dałaby rządowi pewne zwycięstwo przy głosowaniu.

Komuniści nazywają odpowiedź rządu (Draškovića) wykrętem, niedającym żadnych dowodów i szczegółowych danych, i zapowiedzieli dalsze konsekwentne postępowanie po linii politycznej swojej partji. Rząd natomiast występuje nadal ostro i stanowczo przeciw prądom komunistycznym, jako

dażeniom przeciw państwowym.

Niewygodnem dla rządu wydarzeniem jest stanowisko i żądania posłów musulmanów z południowej Serbji. Posłowie ci w liczbie 14 stu należą do partji radykalnej i demokratycznej. Wobec ustępów, czynionych przez rząd klawi musilmańskiemu z Bośni, wystąpili i ci posłowie z żądaniami, twierdząc, że niema powodów, by traktowano musulmanów w Bośni lepiej jak tych z południowej Serbji, grożąc nawet wystąpieniem z partji. Toczące się w tej kwestji pertraktacje nie dały dotychczas żadnego wyniku. Rząd czyni jednak usilne starania, by zadowolnić żądania tych posłów i temsamem uniknąć osłabienia partji rządowych t. j. radykalnej i demokratycznej.

Dalszym kłopotem dla rządu jest agitacja i stanowisko Stojana Protića, byłego członka partji radykalnej i kilkakrotnego ministra i prezydenta ministrów, który niezgadza się z centralistycznym projektem konstytucji radykałów, wystąpił z partji i rozpoczął zaciekle kampanję z radykałami i demokratami, jak z załączonej broszury widoczne (załącznik 10 i 11). Oświadczył on oficjalnie, że niema zamiaru się uchylić od życia politycznego, i dążeniem jego jest wywołanie rozłamów wśród partji radykalnej oraz utworzenie nowej partji, wciągając do niej musulmanów z południowej Serbji. Trudno dzisiaj się już powiedzieć, czy jego starania będą miały powodzenie. Koła rządowe twierdzą, że narobi "dużo hałasu" lecz bez poważnych niebezpiecznych skutków. Uważam jednak, że rząd niedocenia grożącego niebezpieczeństwa, gdyż wypadki tego rodzaju wzmacniają opozycję, która ruszy wszelkie sprężyny, by nieprzeszedł centralistyczny ustrój państwa. Całkiem pewnym rząd się nie czuje, gdyż nagli debatę nad konstytucją, by nie dać opozycji czasu do zorganizowania się i szerzenia swoich wpływów. Najbliższe tygodnie dopiero przyniosą ostateczne załatwienie tej kwestji.

## Położenie gospodarcze.

Zakaz wszelkiego wywozu zboża był powodem poważnego spadku denara. Stosunki atmosferyczne jednak poprawiły się w ostatnich tygodniach. W całym kraju spadły silne deszcze, tak, że rząd zamierza znieść to rozporządzenie, o ile by niepowróciła ta niebezpieczna posucha, która dotychczas panowała.

## Choroba króla Piotra

Stan zdrowia króla Piotra pogorszył się tak poważnie, że w pierwszych dniach kwietnia zjechała się cała rodzina, licząc się poważnie z blizkim skonem króla. Przybył też i książę Jerzy, najstarszy syn, który jednak zrzekł się tronu na korzyść młodszego brata Aleksandra, a do tego zmusiło go awanturnicze i lekomyślne życie, które jeszcze z czasów przedwojennych było głośnie w całej Europie. Książę Jerzy Karagjorgjević niezmienił swego trybu życia: rozbija się samochodem, bije służbę do nieprzytomności, tak, że prasa występuje jawnie przeciw niemu, nazywając go "Wampirem" i zapytując się skąd ma takie fundusze, a wiedeński "Wiener Jurnal" twierdzi nawet, że Jerzy utrzymuje stosunki z bolszewikami.

To też jest bardzo prawdopodobnem, że dni jego pobytu w Jugosławji są policzone, czego sobie z całą pewnością i dwór życzy, by uniknąć kompromitacji i ciągłych ataków prasy.

S P R A W Y   Z E W N Ę T R Z N E  
-----

S.H.S. a Węgry

1  
FRANCJA

Wyjazd Karola Habsburga z Węgier nieuspoko/ił opinii tutejszych kół rządowych. Prasa i półoficjalne oświadczenia jawnie mówią, że państwo S.H.S. żąda teraz z całą stanowczością wykonania warunków traktatu trianonskiego, stojąc na stanowisku, że należy dołożyć wszelkich starań, by na Węgrzech nieprzyszło do restauracji jakiejkolwiek monarchji, nie mówiąc już o Habsburgach. *Koła rzymskie* tutejsze są zdania, że Węgry muszą zostać republiką. Monarchja na Węgrzech bowiem zawsze budziła by pragnienie i dążenia ponownego złączenia "Krajów Korony Świętego Stefana", a polityka takich Węgier byłaby zawsze skierowaną przeciw Małej Entencji, która posiada wielkie obszary ~~x~~ byłego królestwa węgierskiego.

To też wobec niejasnej sytuacji na Węgrzech rząd S.H.S. niezniesł jeszcze wydanych zarządzeń wojskowych, dokumentując tem samem swoje zdecydowanie i niezachwiane stanowisko w tej kwestji.

Tutejsze *Koła* rosyjskie twierdzą, że powrót Karola na Węgry spowodowała Francja, która o wszystkim była dobrze poinformowana, a dla której restauracji Habsburgów na Węgrzech jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, gdyż powrót Karola na tron węgierski pociągnąłby za sobą połączenie się Austrii z Węgrami i usunąłby tem samem grożące przyłączenie się Austrii do Rzeszy Niemieckiej, które to prądy w ostatnich czasach nader silnie się okazuje. Koła te / to jest Poselstwo Rosyjskie / ~~xxxxxx~~ idą w tej kwestji tak daleko, iż z całą pewnością zapewniają, że od takiego połączenia się Austrii z Węgrami miała Francja nawet uzależnić pomoc finansową dla Austrii. Zdanie, że Francja była inicjatorką powrotu Karola do Węgier, słyszałem też w Poselstwie austriackim, którego sekretarz baron Engert ~~mał~~ oświadczył, że Francja przypuszczała, iż powrót Karola wywoła jedynie noty protestujące, nie przewidując tak stanowczego wystąpienia Małej Ententy, która swoim stanowiskiem przekreśliła plany

Francji. Biorąc pod uwagę bliskie stosunki kół rosyjskich do rządu tutejszego, można z całą pewnością twierdzić, że tutaj koła rządowe są tego samego zapatrywania, a to tem bardziej, gdyż w ostatnich dniach tutaj prasa zwracała się przeciw Francji niewyrażając się wprawdzie jasno, ale nazywając Francję egoistką, która zawsze ma na oku tylko swoje interesa i zapomina pilne sprawy wiernych sojuszników. Przytej sposobności zarzuca prasa Francji, że wobec Niemiec dąży wszelkimi środkami ku temu, by ich zmusić do wykonania warunków traktatu wersalskiego, natomiast nie interesuje Francję zachowanie się Bułgarji, która jawnie uchyla się od wykonania traktatu neuwilskiego, a wojskowa misja francuska w Sofji milczy i patrzy przez palce na karygodne postępowanie Bułgarów, nieróżniące się niczem od postępowania Niemiec. Nadto wpłynęło niezawodnie i wstrzymanie przez Francję zapomóg dla wojsk Wrangla niekorzystnie na zainicjowane przez Francję zbliżenie się do S.H.S., gdyż niezadowolone z tego powodu tutaj koła rosyjskie z całą pewnością wyzyskują swoje wpływy, by działać na niekorzyść zbliżenia

Francusko-Jugosłowiańskiego.

*Do Francji*  
*W stosunku do Francji nastąpiło w rzeczywistości pewne odwrócenie*  
To też można powiedzieć, że w zbliżeniu tem nastą-

pił pewien zastój. Sytuację tą wykorzystują Niemcy wszelkimi środkami, zalewając formalnie cały kraj swoimi agentami handlowymi i czyniąc na nowo usilne zabiegi, by uzyskać zawarcie traktatu handlowego z królestwem S.H.S. który w miesiącu lutym Rada ministrów S.H.S. pod wpływem francuskim odrzuciła. Zrozumiałem jest, że koła rosyjskie, sympatyzujące silnie z Niemcami, w tym kierunku nie czynią im żadnych przeszkód, a przypuszczać należy, że koła te starają się nawet wpłynąć na koła S.H.S. w duchu dla Niemców przychylnym.

Te starania Niemców jednak mają bardzo mało widoków powodzenia, gdyż z jednej strony koła handlowe Francji nadrobiły w ostatnich trzech miesiącach w poważnym stopniu zmarnowany przedtem czas, a z drugiej strony rozpoczęły się już pertraktacje handlowe z Włochami, tak że narazie wystarcza

królestwu S.H.S. zawarta z Niemcami prowizoryczna umowa handlowa. 7

S.H.S. a Rumunja

W stosunku do Rumunji niezaszły żadne zmiany. Stwierdziłem jednak, że Rumunja wysoce interesuje się wewnętrzną i zewnętrzną sytuacją królestwa S.H.S.. W tym celu posiada tutaj poselstwo rumuńskie <sup>szeroki</sup> ~~xxxxxxx~~ aparat wywiadowczy, a ostatnio wyjechał rumuński Attaché wojskowy z rozkazu swego rządu na całomiesięczny objazd kraju, by się zapoznać osobiście z sytuacją wewnętrzną S.H.S., zwracając szczególną uwagę na kraje po byłej monarchji austro-węgierskiej.

S.H.S. a Bułgarja

Stosunek do Bułgarów pozostaje niezmieniony. Koła rządowe odnoszą się wrogo do Bułgarji, podkreślając nieustannie, że traktat pokojowy w Neuville musi w całości być dotrzymany. Prasa głośno skarży się na agitację bułgarską w Macedonji i na przykre stosunki w tej prowincji, zarzucając Bułgarom, że popierają bandy bułgarskie / Komitadzi / które przekraczają granicę serbską i napadają na wsie zamieszkałe przez Serbów.

Pogarszający się stan bezpieczeństwa w tej prowincji oraz zbliżająca się wiosna, która umożliwia bandom szerszą akcję, były więc powodem, że na pograniczu bułgarsko-jugosłowiańskim wzmocniono straż graniczną, zasilając każdą kompanję wojsk granicznych z 120 ludzi na 200.

Wyjazd bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych do Polski prasa Jugosłowiańska niekomentuje bliżej, podając jedynie fakt jego wyjazdu do Warszawy.

W końcu nadmieniam, że poseł Bułgarski w Belgradzie Konstanty TODOROFF bawi już od dwóch miesięcy w Sofji. W rozmowie z urzędnikiem tut. M.S.Z. wyraził tenże swoje zdziwienie o tak długim pobyciu posła bułgarskiego w Sofji.

S.H.S. a GRECJA

W ostatnich tygodniach pisała zarówno prasa grecka jak i jugosłowiańska dużo o stosunku między temi dwoma państwami. Prasa grecka niepokoi się wzmocnieniem wojsk S.H.S. w Macedonji, oraz rzekomen zbliżeniu między Bułgarią a Jugosławją. O zbliżenia takim niema nawet mowy, a co do wzmocnienia wojsk, to wymaga tego, jak prasa jugosłowiańska twierdzi, przykry stan bezpieczeństwa w południowej Serbji, gdzie ostatnio bandy albańskie przekroczyły granicę, grabiąc i paląc wsie serbskie. Z tego powodu podwyższono na całej południowej granicy Serbji (więc i greckiej) stan kompanji "wojsk granicznych" z 120 ludzi na 200, wzmacniając nadto garnizony na granicy greckiej i albańskiej. Mimo tych oficjalnych oświadczeń w prasie jugosłowiańskiej niepokoją się koła rządowe i prasa grecka, o czem dodatnio świadczą słowa greckiego posła w Belgradzie, który rozmawiając ze mną poufnie na temat wzmocnienia garnizonów południowych, zapytał się, czy przypuszczam, aby Jugosławja miała generała, który mógłby uczynić taki krok, jak to uczynił nasz generał Żeligowski.

Grecy bowiem dokładnie są poinformowani, że Serbja nie jest zadowolona z zawartej w marcu 1914 r. konwencji co do portu w Salonikach, że marzeniem radykałów serbskich jest dostęp do morza egjejskiego, i że koła rządowe S.H.S. się cieszą z niepowodzeń greckich w Małej Azji. Biorąc przytem jeszcze pod uwagę zasilanie garnizonów na granicy greckiej, zrozumiałem jest, że Grecy boją się napadu ze strony Jugosławji. Trudno jednak jest stwierdzić, czy się przygotowuje taka awantura, która z całą pewnością wywołałaby poważne komplikacje na Bałkanie, gdyż nie można przypuszczać, by Bułgaria w tym wypadku niezajęła Tracji, a sądzę, że obawy Grecji są bezpodstawne.

Zawarta ~~między Grecją a Serbią~~ w marcu 1914 r. między Grecją a Serbią konwencje w sprawie serbskiego portu w Salonikach przesyłam w załączeniu / z ał. 12 /.

## S.H.S. a WŁOCHY

Po ukończeniu ewakuacji Dalmacji przez Włochów, rozpoczęła się oddawanie wysp, które traktatem rapalskim przyznano Jugosławji. 17., 18., i 19. kwietnia opuścili Włosi ostatnie wyspy, mianowicie Mljet, Korčula, Hvar i Vis. Temsamem zakończona jest cała ewakuacja.

W sprawie portu Baroś prasa w Rjece żąda nadal przyłączenia tegoż do wolnego miasta Rjeki, a ostatnio proponowano i agitowano za wspólnym jugosłowiańsko-fiumańskim zarządem. Przeciwno temu zaprotestował energicznie rząd S.H.S., stojąc na stanowisku lojalnego wykonania traktatu w Rapallo, które stanowisko i rząd włoski zajmuje, wykonując przyjęte warunki i niedopuszczając do dyskusji na ten temat.

Prasa chorwacka i słowńska atakuje nadal traktat rapalski i Włochów, a to z powodu ostatnich wypadków w Istriji, gdzie przyszło do poważnych starć między faszystami a ludnością słowiańską.

W Belgradzie rozpoczęły się pertraktacje włosko-jugosłowiańskie celem zawarcia traktatu handlowego. Zgodnie z warunkami traktatu w Rapallo rozpoczęły się narady po zakończeniu ewakuacji. Włoska delegacja składa się z przewodniczącego LUCCIOLI oraz członków BERTELLI, CARPIELLI i SILVESTRI. Przewodniczącym delegacji jugosłowiańskiej jest Dr. MOMČILO MINČIĆ, członkami szef sekcji ministerstwa handlu Milan TODORVIĆ, Dr. TRUMBIC, Dr. ŽERJAV i dyrektor głównej dyrekcji celnej Sava KUKIĆ. -

## S.H.S. a ROSJA

PILSUOSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Z powodu wstrzymania przez Francję z dniem 1. kwietnia b.r. z pomocy, udzielanej wojskom Wrangla, znajdującym się w Turcji, przybyła do Belgradu w pierwszych dniach kwietnia delegacja generała Wrangla, przedkładając tut. rządowi prośbę, by przyjęto do czynnej służby w armii S.H.S. tych 40.000 ludzi, co umożliwiłoby zwolnienie ty-

Jugosłowian dla pilnej roboty na szoli i w przemyśle. Mimo wszelkiej sympatji tut. kół względem Rosji, rząd tut. udzielił odmownej odpowiedzi zgodzić się podobno tylko na przyjęcie 2.000 kozaków, których zamierza umieścić w Macedonji, lecz na przyjęcie ich do wojska S.H.S. się niegodzi. By jednak ulżyć "braciom Rosjanom" przyjmuje minia-  
 7 terstwo wojny i marynarki fachowo wykształconych Rosjan (inżynierów, lekarzy, weterynarzy, aptekarzy) jako kontraktowych urzędników do wojska, zaspokajając tem samem brak własnych fachowych sił. W ten sposób przyjęto podobno do tychczas około 300 Rosjan.

Tutejsze koła rosyjskie rozpoczynają w ostatnich czasach ponownie silną agitację, inspirując tut. prasę w duchu nieprzychylnym względem wszystkich państw, które wchodzi w jaki kolwiek stosunek z Rosją sowiecką. (Anglia, Włochy, Polska). Wpływem tym należy też przypisywać artykuł w "Prawdzie", który ubolewa nad tem, iż Polska nierozumie, że zawarty z sowiepją pokój wysoce szkodzi skowianstwu.

W najbliższych tygodniach wydawać mają w Belgradzie Suworin i Rednikow gazetę rosyjską "Nowoje Wremje" jako wznowienie dawnej rosyjskiej gazety "Nowoje Wremje". Suworin był też redaktorem tej gazety w Rosji. Finansować będą tę gazetę niejaki Skarżyński i Szazopin, którzy stoją blisko Maklakowa, znanego germanofila (prawdopodobnie ten sam, który w Rosji był ministrem spraw wewnętrznych). Zwracając uwagę na to, że koła finansujące tę gazetę, nazwać można germanofilskie, przypuszczać należy, że gazeta ta będzie miała za zadanie obrabiać opinię tut. kół /przychylnym dla niemiec ducha.